

*Tatiana Maciejewska**

*Teresa Samulczyk***

Zielona Góra

Dziecko – Nauczyciel – Arteterapia

Child – Teacher – Art therapy

Jak twierdzi MEN¹, naczelnym celem kształcenia i wychowania jest stymulacja rozwoju osobowości. Nauczyciel ma być nie tylko wykładowcą przekazującym określone treści, które powinny być przez uczniów wyuczone. Ma on się stać przewodnikiem, inspiratorem zabawy, przygody, przeżyć, przez które mogą być te treści podane w ciekawych formach, budzących zainteresowanie dziecka i prowadzących do jego aktywności. Centralną postacią w szkole jest uczeń. Nowa wizja szkoły zakłada zmianę jego roli. Nie ma miejsca na wyuczoną bezradność, na wygodnictwo i brak aktywności. Wśród 15. punktów obowiązków szkolnych MEN znalazł się zapis, że edukacja powinna rozbudzać i rozwijać wrażliwość estetyczną i moralną dziecka, stwarzać warunki do rozwoju jego wyobraźni, indywidualnych zdolności twórczych. „Program nauczania opiera się na zainteresowaniach i potrzebach dzieci, kształcenie to przede wszystkim badanie, sprawdzanie, doświadczanie, działanie, odwoływanie się do

* dr, Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii, Katedra Seksuologii, Poradnictwa i Resocjalizacji

** dr, Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii, Zakład Animacji Kultury i Andragogiki

¹ Materiały wprowadzające reformę szkolną w latach 1999-2000.

rozwiązywania problemów”². Autorzy programów wczesnoszkolnej zintegrowanej edukacji we wskazówkach dla nauczycieli proponują, aby odważnie i pomysłowo projektowali oni sytuacje dydaktyczne. Ma to być pełna edukacja, podczas której dziecko faktycznie mówi, pisze, czyta, rysuje, projektuje, wykonuje czynności, rozwija wrażliwość, dokonuje ocen. W jej toku rozwija się intelektualnie (głowa), fizycznie (ciało), emocjonalnie (serce), twórczo (ręce), społecznie i moralnie (poprzez obcowanie z innymi, różnicowanie dobra i zła). Rozwój we wszystkich sferach możliwy jest właśnie dzięki obcowaniu ze sztuką, a szczególnie z teatrem. O teatrze twórcy reformy zapomnieli. Praktycznych działań teatralnych brakuje również na uczeniach pedagogicznych.

Celem artykułu jest opisanie zajęć prowadzonych w latach 2010-2015 z nauczycielami edukacji wczesnoszkolnej. Na praktycznych zajęciach warsztatowych przyjęliśmy szerokie rozumienie arteterapii, zaliczając do niej działania związane ze sztuką, prowadzące do zachowania zdrowia zgodnie z salutogenetycznym paradygmatem. Podkreślałyśmy różnicę między nauczycielem sztuki a arteterapeutą, który koncentruje się nie na efektach działań, a na procesie twórczym, na uczestniku zajęć, jego aktywności, wewnętrznej motywacji i przeżyciach.

Prace prowadzone były w dwóch obszarach:

1. Wspólnie z uczestnikami zajęć zastanawialiśmy się, co sprawia, że człowiek czuje się dobrze (we współczesnej psychologii, mówiąc o stanie emocjonalnym jednostki, używa się terminu, który jest tłumaczony jako dobre samopoczucie, czyli psychiczny dobrostan). Promujemy indywidualne przykłady działań sprzyjających zachowaniu zdrowia (np. poprzez aktywność fizyczną, gry dramatyczne, taniec). Wskazujemy strategie radzenia sobie z trudnościami, między innymi poprzez przybliżenie funkcji arteterapii (co ma odzwierciedlenie w naszych scenariuszach zajęć).

² Materiały MEN 1999, Zeszyt nr 7, s. 5.

2. Obszar drugi, to badania w działaniu „action research”, które zakładały wzajemne uczenie się w trakcie wspólnego - przez badacza i badanych - przetwarzania społecznej rzeczywistości. Nauczyciele sprawdzali techniki, których nauczyli się na zajęciach we własnej praktyce szkolnej i opisywali to w pracach semestralnych. Analiza tych prac pomogła nam w planowaniu i organizowaniu następnych zajęć.

Nasze zajęcia to warsztaty, głównie teatralne (różne formy z ruchem i tańcem włącznie). Warsztaty, bo jest to sposób na podzielenie się swoim doświadczeniem, zbiorem pomysłów na niekonwencjonalne działania edukacyjne, terapeutyczne, profilaktyczne z dziećmi i młodzieżą. Prezentowałyśmy własne drogi poszukiwań w zakresie sztuki, sprawdzone przez siebie zajęcia, nie po to by je kopiowano, ale by inspirować, wyzwalać pomysły. Szukanie, odkrywanie własnych możliwości to szansa na ekspresję, dzięki której uczestnik zajęć może ujawnić swoje przeżycia wewnętrzne, znaleźć przyjemność i odprężenie, odkryć własną indywidualność. Pomoc w uświadamianiu sobie tej indywidualności, jest w naszym przekonaniu, jednym ze wspaniałych darów, jaki może dać wychowawca wychowankowi. „Uczestnictwo w procesie twórczym daje człowiekowi satysfakcję i wywołuje pozytywne emocje; chroni przed nudą, beznadziejnością i szarością codziennego życia. Jest swoistą formą samourzeczywistnienia. [...] Wszystkie te efekty utrwalają przekonanie jednostki o jej autentycznej wartości i niepowtarzalności”³.

Doświadczenia pedagogiczne wskazują, że ukierunkowanie aktywności dzieci i młodzieży, budzenie zainteresowań, tworzenie możliwości kreatywnych działań, kształtowanie nawyków wartościowego spędzania czasu, stanowi ochronę przed zagrożeniami społecznymi. Poszukiwanie metod aktywizujących dziecko w procesie nauczania i wychowania staje się ważnym zadaniem. Wielu autorów apeluje (por. I. Wojnar, A. Kuczyńska, B. Suchodolski)

³ J. Koziński, *O człowieku wielowymiarowym. Koncepcja transgresyjna człowieka*, Warszawa: PWN 1988, s. 65.

o to, aby sztuka nie była traktowana tylko jako sposób na kształtowanie wrażliwości estetycznej. Mocno akcentuje się jej drugi aspekt, czyli formowanie całego człowieka, jego stosunku do samego siebie i innych. Dostrzega się różne jej możliwości (ekspresywne, ematywne, katartyczne, kompensacyjne, korekcyjne, komunikacyjne, fatyczne, itd.). A. Komorowski pisze, że twórcza aktywność ujmowana jest przez wielu psychologów jako postawa otwartości przejawiająca się „we wrażliwości na bodźce wewnętrzne i zewnętrzne, w chłonności nowych wrażeń i poglądów, w chęci sprawdzenia siebie oraz w wysubtelnionej świadomości problemów życia społecznego i duchowego”⁴.

W pierwszym roku nauczania trudno dziecku przejść od przedszkolnej zabawy do siedzenia i słuchania poleceń, nakazów i zakazów. Wielu nauczycieli preferuje bierne, odtwórcze zachowania dzieci, nie stosuje metod rozbudzających zainteresowanie nauką.

J. Dorman zwraca uwagę, że aktywność dziecka powinna rozwijać się w wolnej przestrzeni psychicznej, a to umożliwi zabawa⁵. Jest ona formą aktywności dziecka pełniącą w różnych okresach rozwojowych różne funkcje. Zadaniem dorosłego jest zapewnienie odpowiednich warunków, pomocy dydaktycznych, itp. W przypadku zabawy w teatr oznacza to na przykład zgromadzenie rekwizytów, lalek (często w tzw. „skrzyniach skarbów”), stworzenie sprzyjającej atmosfery, inspirowanie różnych pomysłów, bawienie się razem z dziećmi. Zabawa stymuluje rozwój dziecka, stwarza strefę, w której poznaje ono lepiej otoczenie i samego siebie⁶. Można to osiągnąć, między innymi, stosując **gry dramatyczne**. Termin gry dramatyczne jest używany na określenie działań ekspresyjno-mimetycznych wśród dzieci i młodzieży.

⁴ A. Komorowski, *Życie jako kreacja, Brać albo być*, Warszawa: PWN 1985, s. 63.

⁵ J. Dorman, *Zabawa dzieci w teatr*, Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury 1981, s. 45.

⁶ A. Brzezińska, *Zabawa a postawa twórcza dziecka*, „Wychowanie w przedszkolu”, 1987, nr 6, s. 5.

Celem gier jest wydobyć z uczestników tych możliwości, które czynią ich aktywnymi i twórczymi. Poprzez odwołanie się do właściwej dzieciom ekspresji dramatycznej, rozwijają je i spełniają ważne zadania wychowawcze, takie jak integracja w grupie, współuczestnictwo, otwartość na innych. Psycholodzy i pedagodzy dostrzegają w tych grach także wartość terapeutyczną. Stosowanie gier może wyrównywać takie niedobory, jak zwolniony refleks, trudności w postrzeganiu, myśleniu i orientacji przestrzennej [...] mogą one pomóc w zmniejszaniu nadmiernej ruchliwości wychowanków, braku opanowania, a także stopniowo usunąć zbyt dużą nieśmiałość lub zahamowania w kontaktach i współdziałaniu z rówieśnikami. Podobnie widzą gry dramatyczne stosujący je nauczyciele, a oto ich wypowiedzi:

Dużo miejsca poświęcam na gry dramatyczne, w których nie ma gotowych ról, ale oparte są na wyobraźni, twórczości ruchowej, a nawet słowie. Przełamuję w ten sposób nieśmiałość i skrępowanie.

Gry są zabawą, a jednocześnie uczą dzieci wyrażania i rozpoznawania emocji.

Dzieci podzielone na zespoły siadają w dowolnym miejscu w sali. Podchodzę do każdego zespołu i umawiam się, jaki rodzaj uczucia, emocji będą pokazywać za pomocą mimiki i gestów: pokaż, że jesteś wesoły, smutny, zamyślony, przestraszony, zdziwiony. Zadaniem pozostałych dzieci jest odgadnięcie, jaki rodzaj emocji przedstawia dany zespół.

To oczywiście kilka możliwości, ponieważ takich gier jest bardzo dużo, ich przykłady zostały opisane przez L. Rybotycką⁷. Przygotowując listę gier znamy ich cel i ustalamy kryteria obserwacji, czyli to, co chcemy zobaczyć, osiągnąć. Bawiąc się z dziećmi (nie czują wtedy, że są obserwowane), widzimy ich zdolności, sprawność fizyczną, zahamowania emocjonalne, agresję itp. Kryteria te notujemy i po pewnym czasie mamy możliwość sprawdzenia rozwoju dziecka (lub ewentualnej zmiany postępowania

⁷ L. Rybotycka, *Gry dramatyczne: Teatr Młodzieży*, Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury 1990.

w przypadku agresywnych zachowań). Tego rodzaju gry cieszą się wśród nauczycieli największą popularnością, ponieważ ułatwiają poznanie każdego ucznia z osobna podczas wspólnej zabawy. Odmianą gier dramatycznych może być tzw. „rollenspiel” (odgrywanie ról, gra w role), której twórcą jest psycholog J. Moreno⁸. Wspólna gra umożliwia przedstawienie i ponowne przeżycie konkretnych sytuacji życiowych, rozwiązanie grupowych konfliktów, dzięki ich „odegraniu” przez uczestników. Pomaga bardziej obiektywnie zrozumieć sytuację, problem, dostrzec możliwości rozwiązań. Stosujemy podobne gry pod nazwą „**być innym**”. Jest to granie-zabawa „postacią”, rekwizytem, kostiumem, słowem, bez prób (wkładam kostium, to może być kawałek tkaniny, czapka, chustka, itp.) i to jest pierwszy znak mojej przemiany. Wplątamy tu skrawki rzeczywistości znanej czasem z przykrych doświadczeń (zawsze wcześniej rozmawiamy z dziećmi o ich problemach). Wiemy, że rywalizacyjna struktura nauczania utrudnia pozytywne interakcje między uczniami o różnych możliwościach i zdolnościach, o odmiennym pochodzeniu społecznym. Gdy człowiek gra innego rodzi się w nim zrozumienie albo negacja postaw, przygód, empatia. Uczymy tolerancji dla odmienności, uwrażliwiamy na drugiego człowieka.

Kolejna z takich gier nosi nazwę „**oto ja**”. Każdy może zaprezentować siebie na „scenie” poprzez różne formy sztuki (wiersz, opowiadanie, kostium, jakiś przedmiot). Na scenie jest się kimś indywidualnym, kimś dostrzeganym, co nie zawsze odczuwa uczeń siedzący w ławce, a niekiedy i dziecko w domu.

Stosujemy również różne formy ruchu, od prostych „**oto ja idę**” (po kamieniach, po gorącym piasku, wymyślam dziwne kroki). Od ruchu przejść przechodzimy do improwizacji tanecznych (tańca bez z góry określonej choreografii, bazującego na aktualnym stanie emocjonalnym dzieci). Umożliwia to odreagowanie

⁸ Zauważył on, że dzieci „odreagowują” często swoje domowe kłopoty w spontanicznych grach, wcielając się w role domowników. Takie gry, bliskie życiu, spełniające funkcję oczyszczającą, zastosował wśród dorosłych w pracy grupowej (rozszerzając o tematykę związaną z pracą zawodową itp.).

napięć i stresów, uspakaja i rozluźnia. Poprawia sprawność fizyczną i ruchową, podnosi świadomość własnego ciała.

Coraz trudniej dzieciom wyrażać swoje myśli na żywo i współdziałać w grupie. Trudno oderwać je od komputera. M. Molicka pisze, że film i telewizja skutecznie straszą dzieci, ryzykuje twierdzenie, że wzrost zachorowań na choroby psychosomatyczne związany jest z częstym przeżywaniem emocji przed ekranem telewizora, dodaje do tego także lękotwórcze oddziaływanie rodziny i szkoły⁹. Wg niej, uwalnianiu od lęku służą bajki terapeutyczne poprzez „[...] osvajanie z zagrożeniami, danie wsparcia za sprawą świadomości, że dobra wróżka czuwa i oto nagle może nastąpić nieoczekiwana zmiana losu i efektem jest szczęśliwe zakończenie”. W zabawach z dziećmi, szczególnie młodszymi, wykorzystujemy niezmiernie bogactwo **teatru lalek**. Za lalką można się schować, można grać kilkoma lalkami, przenieść uwagę dziecka z własnych słów i działań na lalki. Przez lalkę nawiązujemy z dzieckiem lepszy, bliższy kontakt.

Teatr lalek jest najlepszym sposobem na inscenizowanie takich bajek. Lalki wykonujemy z „rzeczy znalezionych”, z gazet, tektury, pończoch, z plastikowych opakowań. Szukamy możliwości scenicznego wykorzystania różnych materiałów. Na przykład gazeta pojawia się w takich funkcjach jak rekwizyt, element dekoracji, kostium i lalka. Kawałek tkaniny – wiążemy supeł i już mamy lalkę. A ile zabawy jest przy projektowaniu i wykonywaniu masek! Wkładam maskę, odganiem lęki, straszę strachy. Podczas zajęć, zabaw, zarówno z dziećmi jak i ze studentami, powstają lalki jakich nie ma w żadnym poradniku metodycznym (ich rodzaje i techniki wykonania są nowatorskie). Bardzo interesującą formą jest teatr cieni, który można zorganizować w każdych warunkach. Wystarczy ekran, rzutnik (lampka), czasem lalki. Poszukiwanie przedmiotów, które będą pełniły różne funkcje, szukanie ich możliwości na ekranie rozwija pomysłowość, elastyczność myślenia, wyobraźnię. Integrujemy tu zajęcia muzyczne i plastyczne.

⁹ M. Molicka, *Bajki terapeutyczne*, Poznań: Media Rodzina 1999, s. 34

Nastrój, klimat tworzony przez muzykę potęguje światło, zmieniające się kolory ekranu. To kolorowanie (filtry) – nakładanie się na siebie barw – można wykonać bardzo szybko, nie brudząc się farbami. Czar tej zabawy w cieniu, jej magia, na długo pozostają w pamięci dzieci. Niestety nie da się przekazać piękna tej formy pisząc o niej...

Nie jest ważny mniej lub bardziej udany wygląd lalki wykonanej przez dziecko. Istotne są towarzyszące temu przeżycia, wrażenia, obserwacje, emocje, rozwijanie wyobraźni, wreszcie zabawa. Jak twierdzi M. Adamska-Staroń, wyobraźnia posiada tajemnicze możliwości, które ludzie wykorzystują w różnym stopniu w swym życiu społecznym¹⁰. Jest nie tylko źródłem twórczości, ale pomaga w poznawaniu i rozumieniu człowieka i świata a także w przekształcaniu tegoż świata. Etapy realizacji spektaklu: projektowanie, wykonywanie, ożywianie lalek, to pasmo doświadczeń, które bardziej niż w innych formach teatralnych wiążą ze sobą pracujące nad spektaklem dzieci. Wydarzenia oglądane w teatrze lalek pomagają dziecku poznać codzienne życie, otoczenie i siebie, umożliwiają przeżywanie uczuć niedostępnych w osobistym życiu. Teatr lalek wprowadza dziecko w świat fikcji, by ukierunkować odkrywanie świata zewnętrznego i swojego w nim miejsca przez małego widza, czy „aktora”. W ostatnich latach coraz częściej w życiu dzieci są obecne troski świata dorosłych. Dzieci stykają się z rozbieżnością między wychowaniem w domu i w szkole, szukają więc wytłumaczenia chwiejności, a czasem dwulicowości dorosłych. Chcą wiedzieć, co jest złe, co dobre. Właśnie teatr lalek, najbardziej zbliżony do naturalnych zabaw dziecka, w których przedmioty są ożywiane wolą człowieka, najlepiej się do tego nadaje. Spektakl lalkowy nie kończy się bowiem z obejrzeniem spektaklu, dzieci bawią się jeszcze w domu, w szkole. Interesujące są ćwiczenia twórcze z zakresu teatru przedmiotów, które

¹⁰ M. Adamska-Staroń, *Tworzenie Edukacja Inspiracje*. W: *Twórczość dzieci i młodzieży*, K. I. Szmidt, W. Ligęza (red.), Kraków: OTE „Kangur” 2009, s. 175.

w bezpośredni sposób formują wrażliwość dziecka na otaczające nas piękno, rozwijają wyobraźnię i fantazję. W ten sposób – dzięki sztuce – nawet przedmioty codziennego użytku nabierają szczególnego znaczenia, bo pomagają odkryć niezwykłość rzeczy zwyczajnych. Istotą tego teatru jest koncentracja na przedmiocie i wiara w jego życie. Możliwość nowych konotacji oraz przywoływania metafor stanowi o jego atrakcyjności. Jackie K. Federiksen twierdzi, że opowiadanie historyjek z wykorzystaniem różnych przedmiotów pomaga dzieciom rozpoznawać i określać uczucia, a także zrozumieć konsekwencje wynikające z sytuacji, w które są zaangażowane¹¹. Historyjki wymyślane przez dzieci pomagają nam, dorosłym, zrozumieć jakich uczuć one doświadczają, jakich nie akceptują. Dzieci uczą się ich rozpoznawania i werbalizowania. Możemy te historyjki powtórzyć z dodaniem czegoś pouczającego, albo z rozwiązywaniem problemu.

Aktywny kontakt ze sztuką daje szansę na ekspresję twórczą, dzięki której dziecko może ujawnić swoje przeżycia wewnętrzne, wyrazić siebie w toku twórczych działań, odnaleźć radość szukania i odkrywania własnych możliwości. Praca nad spektaklem stwarza sytuacje wychowawcze, umożliwia pokazanie nurtujących młodzież problemów i sposoby ich rozwiązywania. Pracując w grupie dzieci nabywają umiejętności współdziałania z rówieśnikami, co jest podstawowym warunkiem rozwoju indywidualnego jednostki. Grupa może stać się grupą odniesienia dostarczającą wzorów, z którymi można się porównywać. Umożliwia też spojrzenie na siebie oczami innych i w ten sposób stworzenie obrazu samego siebie (dla osobowości człowieka obraz „siebie” ma istotne znaczenie, jest bowiem zespołem cech, procesów, odróżniających daną jednostkę od innych).

Wielu nauczycieli w pracach semestralnych, wskazuje na terapeutyczną funkcję zajęć teatralnych. Oto kilka przykładów:

¹¹ J. K. Frederiksen, *Opowiadanie historyjek z wykorzystaniem różnych przedmiotów*. W: *Zabawa w psychoterapii*, H. Kaduson, Ch. Schaefer (red.) Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2004, s. 67.

W swojej pracy z dziećmi często stosuję formy teatralne, gdyż nawet uczniowie nieśmiali lub mający problemy z zapamiętaniem tekstu i logiczną analizą tekstów literackich o wiele chętniej uczestniczą w zajęciach teatralnych. Spontanicznie reagują na kreowane przez siebie role i z wielkim entuzjazmem grają w miniaturach lub przedstawieniach teatralnych na szerszą skalę. Uczestnictwo w inscenizacji teatralnej pozwala dziecku na przełamanie nieśmiałości, zdobycie większej pewności siebie i wiary we własne siły i możliwości, a także umiejętności współdziałania w grupie.

Dzieci, które na zwykłych zajęciach są nieśmiałe i nie mają okazji do odniesienia sukcesu, „przedstawiając”, mogą ukazać inną stronę swej osobowości, pokazać, na co je stać, a nawet więcej się nauczyć, grając niż siedząc w ławce. Dziecko wstydlive może z powodzeniem brać udział w spektaklach lalkowych i w ten sposób tworzyć, przeżywać.

Zabawy w teatr rozwijają wyobraźnię, pomysłowość oraz swobodną, twórczą aktywność. Zauważyliśmy także, że dają duże efekty w pracy terapeutycznej z dziećmi nadpobudliwymi i nieśmiałymi. Pozwalają wykazać się, wyzwolić swoją energię w ramach twórczości słownej czy ekspresji ruchowej. Dzieci uczą się współdziałania, rozwiązywania konfliktów, przezwyciężają strach. Lubią zabawy w teatr, zabawy pacynkami czy kukiełkami, chętnie się przebierają i przyjmują różne role, bo w ten sposób przeżywają radość i wyrażają siebie. Potwierdzają to nauczyciele:

Pamiętając o tym, jak wiele walorów posiadają małe formy sceniczne, staram się poprzez nie uczyć dzieci dostrzegania dobra i zła oraz potrzeb innych ludzi, nawiązywania serdecznych kontaktów z rówieśnikami i pokojowego rozwiązywania konfliktów.

Zwróciłam uwagę, że dzięki tym zajęciom dzieci stały się bardziej życzliwe i mniej agresywne. Rodzice zaczęli bardzo intensywnie pomagać w zdobywaniu potrzebnych materiałów na kostiumy, dekoracje, lalki. Uczestniczyli w niektórych zajęciach. Można powiedzieć, że jest to wspólna integracja: nauczyciel – dziecko – rodzic.

Identyfikowanie się z bohaterami utworu, ich losami i odczuciami, pozwala kształtować w dzieciach takie uczucia, jak współczucie dla innych, wrażliwość na krzywdę, ułatwia to nawiązywanie

przyjaźni. Teoretycy piszący o amatorskiej działalności teatralnej wspominają o roli humoru i śmiechu (por. M. Signorelli-Volpicelli, W. Berezeki, K. W. Vopel), które rozładowują napięcie, pogłębiają oddech.

Nauczyciele twierdzą, że jeśli w pracy z grupą teatralną dominują cele wychowawcze i terapeutyczne, do udziału w zajęciach zgłaszają się też dzieci nieśmiałe oraz te, które nie czują się akceptowane przez najbliższych i otoczenie. Dzieci te bardzo chętnie przychodzą na zajęcia, ponieważ widzą w nich możliwość swobodnego wyzwolenia swej ekspresji. W trakcie zabaw teatralnych nie muszą tłumić napięć i energii. Mogą one również zainteresować uczniów nadpobudliwych, agresywnych, mających problemy z nauką.

Analizując skład zespołu, stwierdziłam, że liczną grupę stanowią dzieci nadpobudliwe z „chęcią” aktywnego działania. Rodzice pragnęli pożytecznie wykorzystać energię dzieci, proponując im udział w zajęciach teatralnych. Kilko dzieci to typowi przywódcy grupowi chcący dominować nad pozostałymi; oni domagają się grania głównych ról albo wyróżnienia – chociażby kostiumem.

Nie wszystkie dzieci lubią występować na scenie, mają tremę, wady wymowy itp., ale w tej grupie teatr spełnia rolę terapeutyczną, a jednocześnie dowartościowuje je.

Dzieci nieśmiałe, zamknięte w sobie, początkowo z dużą rezerwą podchodzą do tego typu działań. Stopniowo jednak ośmielają się i wkrótce próbują nawet „walczyć” o role, które wydają się im bardziej atrakcyjne.

Z doświadczeń wieloletniej pracy z dziećmi wiemy, że działania teatralne są niezwykle lubianą formą aktywności. Tu wkracza się w niezwykle świat, gdzie wszystko staje się możliwe, gdzie spełniają się marzenia. Tu można stać się choć na chwilę królową, straszną wiedźmą, diabłem lub małym zajączkim. Być może właśnie podczas tych zajęć zobaczymy pierwszy prawdziwy uśmiech na twarzy załknionego, nieśmiałego dziecka, usłyszymy donośny głos kogoś, kogo na co dzień rzadko się słyszy. Trzeba podkreślić znaczenie

dostrzegania różnych potrzeb psychicznych dziecka oraz świadomość nauczycieli jakie korzyści osiągają uczestnicy zajęć teatralnych. A oto jakie wymieniają:

1. **w zakresie społeczno-wychowawczym:** uczenie się pracy w zespole, pracy dla innych, kontaktu z innymi, kształtowanie postaw moralno-społecznych, lepsze rozumienie i odczuwanie świata, innych ludzi, samych siebie, rozwiązywanie problemów przez naśladownictwo bohaterów,
2. **w sferze emocjonalnej:** rozwijanie potrzeby działania, zabawy, przeżyć, wzruszeń, dostarczanie odpoczynku, odprężenia, a przede wszystkim umożliwianie własnych działań ekspresyjnych, likwidowanie nieśmiałości.

Wśród wielu pedagogów i twórców teatru wychowanie przez teatr zyskało zwolenników, ponieważ jest jedną z możliwości rozwijania wyżej wymienionych dyspozycji. Przez aktywność w teatrze możliwe jest wszechstronne rozwijanie osobowości, a w epoce dominacji techniki (oddzielającej nas od innych ludzi) udział w zajęciach teatralnych, będących pracą zespołową, jest antidotum na samotność. Teatr pozwala na doświadczanie takich stanów emocjonalnych, których nie przeżywamy w życiu. Ułatwia akceptację siebie i myślenie pozytywne dzięki wyzwaniu się z kompleksów, nabieraniu wiary w siebie i poczucia własnej wartości. To prowadzi do szeroko rozumianego zdrowia psychicznego¹². Zdaniem B. Hołysta profilaktyka ukierunkowana na dowartościowanie człowieka i rozwijanie w nim zamiłowań i zainteresowań jest najwłaściwszą drogą nie tylko prowadzącą skutecznie do zapobiegania chorobom psychicznym, psychopatiom czy zjawiskom

¹² We współczesnej psychologii humanistycznej wykorzystuje się w coraz większym wymiarze różne oddziaływania teatru na ludzi zdrowych, w celu ich pełniejszego rozwoju. Metody zaprojektowane aby wykorzystać możliwości tkwiące w człowieku to tzw. synergiczna psychodrama Johna Manna (por. K. Pankowska-Milczarek, 1986, s.31); inne w: T. Samulczyk, *Edukacja teatralna w szkole podstawowej*, 2006, Kraków, L. Kataryńczuk-Mania, J. Karcz, Zielona Góra.

patologii społecznej, ale równocześnie prowadzącą do różnorodnych pozytywnych działań i wszechstronnego rozwoju osobowości¹³.

Bibliografia

- Adamska-Staroń M., *Tworzenie Edukacja Inspiracje*, w: *Twórczość dzieci i młodzieży*, K. I. Szmidt, W. Ligęza (red.), Kraków 2009.
- Brzezińska A., *Zabawa a postawa twórcza dziecka*, „Wychowanie w Przedszkolu”, 1987, nr 6.
- Dorman J., *Zabawa dzieci w teatr*, Warszawa 1981.
- Frederiksen J. K., *Opowiadanie historyjek z wykorzystaniem różnych przedmiotów*, w: Kaduson H., Schaefer Ch., *Zabawa w psychoterapii*, Gdańsk 2004.
- Hołyst B., *Problemy młodego pokolenia: studium z zakresu profilaktyki społecznej*, Warszawa 1991.
- Komorowski A., *Życie jako kreacja*, „Magazyn Monar”, Warszawa 1985, 85.
- Kozielecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1988.
- Materiały MEN, Zeszyt nr 7, Warszawa 2000.
- Molicka M., *Bajki terapeutyczne*, Poznań 1999.
- Rybotycka L., *Gry dramatyczne. Teatr młodzieży*, Warszawa 1990.
- Samulczyk T., *Edukacja teatralna w szkole podstawowej*, Kraków 2006.

Streszczenie

Celem artykułu jest opis działań arteterapeutycznych prowadzonych ze studentami Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz nauczycielami edukacji wczesnoszkolnej. Zaprezentowane zostały możliwości wykorzystania różnych dziedzin sztuki w procesie edukacji. Omówiono sposoby stwarzania „sytuacji edukacyjnych” tj.: budzenie zainteresowań, kształcenie postawy twórczej, umożliwienie dzieciom kontaktu ze sztuką i sprawdzenia się w twórczych działaniach. Podkreślono istotę zabawy w teatr, gier dramatycznych oraz improwizacji tanecznych.

Słowa kluczowe: arteterapia, teatr, taniec, gry dramatyczne

¹³ Hołyst B., *Problemy młodego pokolenia. Studium z zakresu profilaktyki społecznej*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1991 s. 121.

Abstract

The aim of the article is to show arttherapy activity taken with University of Zielona Góra students and early childhood education teacher. The paper shows possibility of using different art disciplines in the educational process. Discusses the ways of creating "learning situations" like creative attitude, allowing children to contact with the art and to test themselves in creative activities. Article emphasizes the essence of fun in the theater, games, drama and dance improvisation.

Keywords: arttherapy, theatre dance, drama